

Leszek Szewczyk

Perswazja językowa w wybranych homiliach kapłanów archidiecezji katowickiej

Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 35/2, 359-376

2002

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ciężkim, bo tylko Bóg ma prawo dać życie i je odebrać” (34,9%). Co trzeci respondent dopuszcza jeden wyjątek od tej reguły – ciąża pochodząca z gwałtu. Podobną ilość zwolenników ma osąd o dopuszczalności przerywania ciąży ze względów społecznych („aborcja może nie jest najlepszym środkiem planowania rodziny, ale może stać się konieczna, gdy sytuacja społeczna lub ekonomiczna nie pozwala na posiadanie [jeszcze] jednego dziecka”). Uczniowie będący przekonani o potrzebie całkowitej liberalizacji w tej sprawie stanowią marginalny odsetek w badanej populacji.

Biorąc pod uwagę pochodzenie społeczne ankietowanych, osoby z rodzin inteligentnych wyróżniają się na tle pozostałych tym, że rzadziej są zwolennikami absolutnego zakazu aborcji, a częściej uznają konieczność przerwania ciąży. Z kolei twierdzenie: „aborcja jest grzechem ciężkim, bo tylko Bóg ma prawo dać życie i je odebrać” jest charakterystyczne dla uczniów, którzy przyszli na świat w mniejszych miejscowościach. Respondenci urodzeni w dużym mieście rzadziej wskazują na stanowisko zgodne z nauką Kościoła, a częściej ujawniają poglądy o pełnej dowolności aborcji.

Okazało się, że płeć istotnie różnicuje stanowiska w kwestii przerywania ciąży. O ile procent zwolenników aborcji z przyczyn społecznych jest u chłopców i u dziewcząt zbliżony (odpowiednio: 28,6% i 26,6%), o tyle w pozostałych wariantach odpowiedzi było widać większe dysproporcje. Dwa razy więcej dziewcząt niż chłopców uznaje całkowity zakaz aborcji (40,6% wobec 21,0%), ale chłopcy częściej wyrażają zdanie o dopuszczalności przerwania ciąży powstałej w wyniku gwałtu (35,2% wobec 28,1%) oraz możliwości swobodnego dokonywania przerywania ciąży bez względu na przyczyny (chłopcy 12,4%, dziewczęta 3,9%). Należy jednak uwzględnić nadreprezentację dziewcząt wśród respondentów (70,9%).

Przeprowadzone badania ukazały, że najbardziej potępiane są czyny skierowane przeciw prawdzie i przeciw samemu sobie. Niektóre uczynki skierowane przeciw moralności małżeńskiej i wierze spotykają się z aprobatą ankietowanych. Liberalizm w sferze zachowań seksualnych jawi się najbardziej w opinii na temat współżycia seksualnego przed ślubem; zdecydowana większość młodzieży je popiera. Jednak konieczność zawarcia przynajmniej ślubu kościelnego, jako warunku do uznania małżeństwa, przyjmuje znaczna większość respondentów. Przeciwko aborcji opowiedziało się blisko dwie trzecie badanych, ale tylko połowa z nich jest za absolutnym zakazem przerywania ciąży.

Uczniów pochodzących z rodzin inteligentnych wyróżnia większa akceptacja zachowań liberalnych. Niewielu spośród nich potępia czyny przeciw moralności małżeńskiej i czyny przeciwko wierze religijnej, współżycie seksualne przed ślubem, całkowity zakaz aborcji. Rzadziej widzą oni konieczność zawierania ślubu kościelnego i cywilnego jako niezbędnego kryterium do uznania małżeństwa. Z kolei osoby urodzone w dużym mieście cechuje częstszy wybór odpowiedzi nieortodoksyjnych: aprobatą czynów

przeciw sobie i przeciw wierze, swoboda seksualna przed ślubem, zawieranie wyłącznie ślubu cywilnego, całkowita dopuszczalność aborcji. Odpowiedzi udzielane przez dziewczęta różniły się jedynie w kwestii konieczności zawarcia ślubu kościelnego i cywilnego jako niezbędnego warunku do uznania małżeństwa. Również pogląd o absolutnej niedopuszczalności „przerywania ciąży” był wyrażany częściej przez dziewczęta niż przez chłopców.

Na podstawie przeprowadzonych analiz można uznać, że pochodzenie inteligenckie może rzutować na zachowania moralne niezgodne z nauczaniem Kościoła. Podobny wniosek można wyciągnąć w odniesieniu do osób urodzonych w dużym mieście. Nie są to jednak zależności statystycznie istotne. Podobnie można orzec w przypadku płci ankietowanych. Dziewczęta są bardziej skłonne do zachowań ortodoksyjnych niż chłopcy.

Rezultaty badań ujawniły istnienie charakterystycznych znamion pluralizmu społeczno-kulturowego. Pluralizm, przejawiający się w zmianach w systemie podziału, stosunków społecznych, cechujący się niewielką zgodnością wspólnych wartości, norm i wzorów zachowań oraz socjalizacją opartą na wyspecjalizowanych instytucjach, zaznaczył się w konsekwencji również w postawach wobec zachowań religijno-moralnych. Najbardziej wyraźną oznaką oddziaływania pluralizmu jest dominacja postaw selektywnych. Jednakże nie bez znaczenia pozostaje fakt, że jest grupa osób przyjmujących postawę akomodującą, czyli akceptującą istotne treści nauczania Kościoła, ci zaś, którzy niemal całkowicie odrzucają zachowania zgodne z nauką Kościoła, stanowią nieznaczny odsetek populacji. Świadczyć to może o ciągłości postaw wyrażających akceptację kościelnych propozycji zachowań moralnych, które – mimo konkurencji innych światopoglądów czy stylów życia – zachowują swą tożsamość w postawach następnych generacji.

Oczywiście, zaprezentowane rezultaty badań odnoszą się wyłącznie do określonego środowiska i ściśle określonej grupy osób. W związku z powyższym wydaje się, iż wskazane byłoby prowadzenie dalszych badań w tym kierunku z uwzględnieniem innych środowisk i grup społecznych. Wyniki takich prac przyczyniłyby się do bardziej skutecznego planowania strategii duszpasterstwa, która powinna objąć wszystkie grupy społeczne, ze szczególnym uwzględnieniem rodziny.

THE YOUTH AND THEIR RELIGIOUS AND MORAL ATTITUDES

S u m m a r y

Gradual desacralization is one of distinctive features of our world. Nevertheless, men who decide to lead the lay life cannot free themselves totally from relig-

ion. Recent sociological studies prove without doubt that young Poles are strongly influenced by the religious doctrine resulting from the deeply-rooted Catholic tradition which plays an important role in forming one's outlook on life.

In 1997 a questionnaire was given to pre-graduates, the total number being 378 students, in two high schools in Lublin. This particular age group seems to be of special importance since their opinions are fairly established already. The analysis of religious and moral attitudes shows that acts against truth and one's own self are the most disapproved ones. Some acts against conjugal morality and faith are approved. Liberalization connected with sexual attitudes is demonstrated mainly when pre-marital sexual relations are concerned; these are definitely approved by the majority of young people. On the other hand a greater part of the respondents accepts a necessity of being married at least at a church wedding as a basic condition of being a wife and a husband. Almost three third of the students are against abortion but only a half of them are for banning it altogether. The students coming from the intelligentsia families are characterized by greater acceptance of liberal attitudes. Few of them condemn acts against conjugal morality and religious faith, pre-marital sexual relations or a total ban on abortion and they rarely perceive a necessity of having a church or civil marriage certificate. Students who come from big cities often choose unorthodox answers. They approve of self abuse, acts against faith, pre-marital sexual freedom, civil weddings and accept abortion unconditionally. Answers given by female students stress a necessity of having a church and civil marriage certificate to be lawfully married. They also more often express the opinion that terminating a pregnancy should be banned altogether. On the basis of the conducted analyses it can be concluded that coming from the intelligentsia may result in moral attitudes incompatible with the teachings of the Church. Similar conclusion can be drawn concerning people born in big cities. These relations, however, are statistically irrelevant. The same can be said about the sex of respondents. Girls are prone to behave in a more orthodox manner than boys. The results of the research show the influence of socio-cultural pluralism on the dominance of selective attitudes. What is crucial, however, is the fact that there exists a group of people who present the accommodative attitude, i.e. accepting the relevant aspects of the teaching of the Church, whereas those who refuse to comply with the teachings of the Church altogether are a marginal group. This may testify to continuity of the attitudes showing acceptance of moral attitudes as proposed by the Church which, despite competition of other outlooks and lifestyles, will not lose their identity in the attitudes of generations to come. The presented results are obviously limited to a specific community and a precisely determined group of people. Therefore it seems advisable that further research be conducted taking into consideration other communities and social groups.

Ks. LESZEK SZEWCZYK

Uniwersytet Śląski w Katowicach

PERSWAZJA JĘZYKOWA W WYBRANYCH HOMILIACH KAPŁANÓW ARCHIDIECEZJI KATOWICKIEJ

Język pełni wiele funkcji. Próby połączenia językoznawstwa z teorią informacji, a raczej próby zaaplikowania zestawu pojęć z teorii informacji do językoznawstwa podjął się R. Jakobson. W procesie informacji wyróżnia się nadawcę, odbiorcę, kanał, kod, przekaz i przedmiot, to adekwatnie – zdaniem Jakobsona – należy wyróżnić funkcję odpowiedniego orientowania się na nadawcę (funkcja ekspresywna), funkcję kierowania się na odbiorcę (impresywna), na kanał (fatyczna), na kod (metalingwistyczna), na przekaz (poetycka) i na przedmiot (referencjalna)¹. W wyniku połączenia funkcji ekspresywnej i impresywnej (funkcje te łączył Z. Klemensiewicz, prócz tej ekspresywno-impresywnej widział jeszcze tylko jedną funkcję komunikatywną) powstała funkcja perswazyjna języka.

1. PRÓBA DEFINICJI PERSWAZJI

Pojęcie „perswazja”, pochodzące od łacińskiego „persuadere”, oznacza przekonywanie, namowę i doczekało się wielu prób definicji. Powojenne słowniki polskie podają znaczenie czynnościowe tego pojęcia, słowniki zaś angielskie i francuskie wskazują na związek pojęcia „perswazja” z wiarą, z utrwalonym systemem przekonań².

Perswazja jest przez D. Zdunkiewicz-Jedynak określana „typem aktów mowy w obrębie wypowiedzi, które mają na celu wywołać jakiś skutek u odbiorcy”³. Ta sama autorka podaje cechy odróżniające perswazję od innych aktów, takich jak przekonywanie, radzenie, prośenie, namawianie, agitowanie, indoktrynowanie, manipulowanie itd.

Perswazja odwołuje się do intelektu i emocji (nacisk na sam intelekt kładzie się w przekonywaniu i radzie, na samą zaś emocję – w agitacji),

¹ Zob. W. Pisarek, *Perswazyjna funkcja języka*, [w:] *Studia indoeuropejskie*, Wrocław 1974, s. 175–176.

² Zob. D. Zdunkiewicz-Jedynak, *Językowe środki perswazji w kazaniu*, Kraków 1996, s. 13–16.

³ Tamże, s. 15.

jest nastawiona na efekt w postaci stanu świadomości i zmiany postawy; w rozkazie czy radzie występuje nastawienie na konkretne działanie. Jedne wypowiedzi, pragnące wywołać skutek u odbiorców, zawierają zapowiedź sankcji w wypadku niepodporządkowania się słuchacza odbiorcy – są to rozkaz, polecenie, groźba. Rada, perswazja czy prośba takiej zapowiedzi nie zawierają. W perswazji, a także w radzie i indoktrynacji występuje element wartościowania, natomiast nie ma go w rozkazie i w pytaniu. Czynnikiem wyróżniającym jest także rodzaj relacji pomiędzy nadawcą i odbiorcą: w przekonywaniu występuje relacja równorzędności, a w perswadowaniu występuje dominacja. Jest wprawdzie w perswazji pewien rodzaj partnerstwa, jest miejsce na odmowę, ale role w akcji komunikacji przy perswazji nie są równorzędne⁴.

Wśród różnych definicji perswazyjnej funkcji języka na szczególne podkreślenie zasługuje definicja zaproponowana przez S. Barańczaka. Według niego „perswazyjna funkcja języka jest to szczególna odmiana funkcji konatywnej, polegająca na usiłowaniu uzyskania realnego wpływu na sposób myślenia lub postępowania odbiorcy, jednakże drogą nie bezpośredniego rozkazu, lecz metodą utajoną i pośrednią, tak iż w wypowiedzi dominuje z pozoru inna niż konatywna funkcja językowa (np. funkcja estetyczna, emotywna itp.)”⁵. Podobną do wyżej wymienionej definicję perswazyjnej funkcji języka prezentuje także W. Pisarek⁶. Natomiast element niejawności w perswazji, prócz Barańczaka, akcentuje głównie Grzegorzcykova. Według niej perswazja osiąga swój cel wtedy, kiedy w sposób nieświadomy dla odbiorcy kształtuje jego postawę⁷.

Oprócz funkcji perswazyjnej w języku występują także inne funkcje – dotyczą one również tekstu kaznodziejskiego, który przecież posiada wszelkie znamiona schematu komunikacyjnego. Można wymienić pięć podstawowych funkcji schematu komunikacyjnego oraz odnieść je do konkretnego poczynania przepowiadającego. Funkcja ekspresywna wyraża postawę nadawcy względem treści przekazu. Funkcja profetyczna związana jest z wysiłkiem zakomunikowania orędzia (jej przejawem jest troska o styl). Funkcja fatyczna komunikatu kaznodziejskiego jest związana z rozumieniem żywych reakcji słuchaczy (mówca chce być słyszany i rozumiany). Funkcja poznawcza związana jest z troską o zrozumienie

⁴ Tamże, s. 16.

⁵ S. Barańczak, *Słowo – perswazja – kultura masowa*, „Twórczość” 1975, nr 7, s. 44–59, cyt za D. Galasiński, *Chwalenie się jako perswazyjny akt mowy*, Kraków 1992, s. 15.

⁶ W. Pisarek, *Funkcja perswazyjna języka w prasie*, „Sprawozdanie z posiedzeń Komisji Naukowych” 1975, t. XIX/1, 1–6, s. 83–84.

⁷ Zob. R. Grzegorzcykova, *Nowomowa a problem funkcji językowych*, „Poradnik Językowy” 1985, z. 6, s. 379. W definicjach Barańczaka i Grzegorzcykovej perswazja ma wyraźnie negatywne konotacje i stosunkowo blisko temu pojęciu do pojęcia manipulacji. D. Zdunkiewicz-Jedynak dla wyraźniejszego odróżnienia tychże pojęć wprowadza pojęcie „intencji mówiącego”. Są wypowiedzi, w których adresat jest świadomy faktu, iż nadawca będzie starał się wpływać na jego postawę i sam takim wpływowi się poddaje. Niekiedy otwarte prezentowanie intencji wpływania na odbiorcę zwiększa jeszcze skuteczność aktów perswazyjnych. Zob. D. Zdunkiewicz-Jedynak, *Językowe środki...*, s. 36.

słowa w zamierzonym przez nadawcę sensie. Funkcja konatywna jest najbardziej interesująca z punktu widzenia przedstawianych rozważań. Dzięki analizie językowej przepowiadający uświadamia sobie swoją relację do słuchających. To jej odmianą jest funkcja perswazyjna⁸.

A. Wiszniewski wszystkie wypowiedzi dzieli ze względu na cel, jaki chce osiągnąć nadawca. Są zatem wypowiedzi informacyjne, okolicznościowe, negocjacyjne, a także perswazyjne. Celem tych ostatnich jest wywarcie wpływu na słuchaczy. Wśród wypowiedzi perswazyjnych można wyróżnić wypowiedzi mające na celu utwierdzenie słuchaczy w wierzeniach lub przekonaniach, zmianę wierzeń lub przekonań, zmianę postawy słuchaczy (tu autor wymienia homilie), zachęcenie słuchaczy do podjęcia określonych zadań⁹.

Pytanie, które postawiono wcześniej, o potrzebę występowania elementu retorycznego w przepowiadaniu kaznodziejskim, może teraz znaleźć swoją kontynuację w pytaniu uszczegółowionym, w pytaniu o użycie środków perswazji w kaznodziejstwie. Czy celem (a przynajmniej jednym z celów), jaki stawia sobie kaznodzieja, jest perswadowanie? Na pytanie to brak oczywiście jednoznacznej odpowiedzi. Nie włączając w to miejsce rozważań natury historycznej o miejscu perswazji w teorii przepowiadania kaznodziejskiego na przestrzeni wieków, skoncentrowano się na kilku uwagach przeciwników i zwolenników użycia w kaznodziejstwie środków językowej perswazji.

Posoborowa teologia przepowiadania kwestionowała perswazyjność komunikacji kaznodziejskiej. Akcent w dostrzeganiu skuteczności przepowiadania położony był na dostrzeganiu w głoszonym słowie mocy wewnętrznej. Słowo to jest skuteczne dzięki obecnemu w nim Bogu, jest silne wewnętrzną mocą daną nie przez przepowiadającego, ale „z góry”¹⁰. Liturgia Słowa (a kazanie jest jej integralnym elementem) ma jednoczyć, a nie przekonywać, nie ma zatem na celu jakiegokolwiek perswazji¹¹.

Jednak współczesna homiletyka, przeżywająca, jak zaznaczono za G. Siwkiem, czwarty etap odnowy, w dużym stopniu korzystająca ze zdobyczy teorii komunikacji, dostrzega w przepowiadaniu także potrzebę elementu perswazji, czyli przekonywania. Za stosowaniem tego elementu w kazno-

⁸ Zob. K. Pielatowski, *Język homilii elementem orędzia*, „Biblioteka Kaznodziejska” 1985, nr 115, z. 1, s. 57–61.

⁹ Zob. A. Wiszniewski, *Jak przekonująco mówić i przemawiać*, Wrocław–Warszawa 1996, s. 32–35.

¹⁰ A. Lewek, *Współczesna odnowa kaznodziejstwa. Z najnowszych dziejów ruchu homiletycznego*, z. 2, Warszawa 1980, s. 201.

¹¹ Zob. Z. J. Li chań ski, *O języku polskich kazań*, „Więź” 1993, z. 9, s. 46–47.

dziejstwie opowiadają się m.in.: A. Lewek¹², M. Brzozowski¹³ i J. Sambor¹⁴.

2. LEKSYKALNE ŚRODKI PERSWAZJI

Leksyka (gr. słownictwo) – to ogół wyrazów wchodzących w skład danego języka, to zasób wyrazów danego języka. Słownictwo stanowi najbardziej rozpowszechniony środek kształtowania poglądów, a w konsekwencji i postaw słuchaczy.

Styl perswazyjny według I. Bajerowej i W. Pisarka odznacza się nasyceniem typowymi wyrazami oraz stylistycznymi zabiegami, które mają na celu ukierunkowanie odbioru wypowiedzi. Najczęściej są to wyrazy wartościujące, schematyzujące, zachęcające i nakazujące, zmiany znaczeniowe wyrazów oraz występujące koło siebie wyrazy o podobnej funkcji¹⁵.

Wyrazy wartościujące zachęcają odbiorcę do przyjęcia tej hierarchii wartości uznawanej przez nadawcę komunikatu. Wyrazy te mogą przybrać podwójną formę. Mogą to być wyrazy silnie podnoszące wartość idei głoszonych przez nadawcę albo też wyrazy obniżające wartość idei zwalczanych¹⁶. Istnieje wiele typologii wartości. J. Puzynina, zajmująca się zagadnieniami aksjologicznymi w nauce o literaturze, zaproponowała następującą klasyfikację wartości: wartości absolutne przeciwstawia wartościom instrumentalnym (inaczej ostateczne – służebnym), a wartości pozytywne – negatywnym (antywartościami). Jednocześnie wartości pozytywne oraz negatywne dzielą się na transcendentne, poznawcze, moralne, estetyczne, obyczajowe, witalne i odczuciowe¹⁷.

Wyrazy schematyzujące to często powtarzające się frazesy. Są raczej pustymi, niewiele znaczącymi ozdobnikami tekstu. Przykładem tych wyrazów są tzw. etykiety, będące szczególnym wyrazem stereotypów. Za ich pomocą oceniamy rzeczywistość w sposób zwięzły, wybiórczy, nazbyt uproszczony, a przez to niejednokrotnie krzywdzący¹⁸.

Styl perswazyjny w leksyce osiąga się przez nagromadzenie wyrazów zachęcających i nakazujących. Wyrazy te, użyte w trybie rozkazującym

¹² Zob. A. Lewek, *Kaznodziejstwo w służbie człowieka*, [w:] *W kierunku religijności*, red. B. Bejze, Warszawa 1983, s. 140.

¹³ Zob. M. Brzozowski, *Kilka uwag o dobrym kazaniu*, „Materiały Problemowe” 1974, z. 1, s. 154–155.

¹⁴ Zob. J. Sambor, *O języku współczesnych kazań polskich. Próba opisu*, [w:] *O języku religijnym. Zagadnienia wybrane*, red. M. Karpluk, J. Sambor, Lublin 1988, s. 59–68.

¹⁵ Zob. I. Bajerowa, *Kilka problemów stylistyczno-leksykalnych współczesnego polskiego języka religijnego*, [w:] *O języku religijnym. Zagadnienia wybrane*, red. M. Karpluk, J. Sambor, Lublin 1988, s. 37; W. Pisarek, *Słowa między ludźmi*, Warszawa 1986, s. 20–38.

¹⁶ Zob. I. Bajerowa, *Kilka problemów...*, s. 37.

¹⁷ Zob. J. Puzynina, *Język wartości*, Warszawa 1992, s. 39–43; tenże, *Problematyka aksjologiczna w językoznawstwie*, [w:] *Problematyka aksjologiczna w nauce o literaturze*, red. S. Sawicki, A. Tyszczyk, Lublin 1992, s. 59–72; J. Puzynina, *Słowo – Wartość – Kultura*, Lublin 1997, s. 82–108.

¹⁸ Zob. I. Bajerowa, *Kilka problemów...*, s. 39.

(np. trzeba, należy, musi się, wolno), uzupełnione o formę negocjującą (nie należy, nie wolno), stanowią słownictwo normatywne. Pozwala ono mówiącemu wyrazić jego przekonania, np. dobrze będzie, kiedy dana sytuacja będzie miała miejsce, źle natomiast, kiedy do niej nie dojdzie. Jest to słownictwo bliskie wyrażeniom imperatywnym, zachęca do przyjęcia określonych postaw oraz do zaakceptowania określonych wartości¹⁹.

Tekst nacechowany stylem perswazyjnym może zawierać także dodatkowe elementy: wiele wyrazów uogólniających i superlatywów, uprzedzenie zarzutów przez potwierdzenia (np. prawdziwy, autentyczny, niepodważalny), wybieg polegający na ucieczce od szczegółów do ogólników (prawda, sprawiedliwość, miłość). W tekście takim występują także słowa czy zdania mające skłonić odbiorców do akceptacji stanowiska nadawcy („powiedzmy to szczerze”, „nazwijmy rzecz po imieniu”)²⁰.

Właściwy dobór słów w każdym akcie komunikacyjnym, również w wypowiedzi kaznodziejskiej, ma duże znaczenie; m.in. może pełnić funkcję perswazyjną, stanowiącą najbardziej rozpowszechnioną formę kształtowania postaw i poglądów odbiorców.

3. MORFOLOGICZNE ŚRODKI PERSWAZJI

Morfologia jest działem gramatyki obejmującym fleksję i słowotwórstwo – to nauka o budowie i odmianie wyrazów. Środki morfologiczne mogą nadawać wypowiedzi charakter perswazyjny. Najbardziej charakterystycznym przykładem oddziaływania perswazyjnego jest odpowiednie wykorzystanie czasownikowej kategorii osoby oraz wykorzystanie czasu przyszłego.

Współczesna homiletyka, korzystając ze wskazań teorii komunikacji, bardzo usilnie zachęca, by kaznodziejskie przepowiadanie było dialogiczne²¹. Kaznodzieje bowiem oraz słuchacze uczestniczą w tym samym akcie komunikacji. Ważna jest zatem forma adresatywna; nie spełniając bezpośrednio funkcji informowania o rzeczywistości, przynależy do typów wypowiedzi performatywnej, których prymarna funkcja sprowadza się do wytworzenia określonego związku między nadawcą a odbiorcą²².

¹⁹ Zob. D. Zdunkiewicz - Jedynak, *Językowe środki...*, s. 54.

²⁰ Zob. G. Siwek, *Przepowiadać...*, s. 161–163.

²¹ Zagadnienia dialogu w kaznodziejstwie poruszają także m.in.: M. Brzozowski, *Dialogiczny charakter przepowiadania*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 1977, R. 24, z. 6, s. 97–106; A. Lewek, *Problem dialogu w kaznodziejstwie*, „Biblioteka Kaznodziejska” 1971, z. 2/3, s. 137–141; A. Lewek, *O dialog w kaznodziejstwie*, „Biblioteka Kaznodziejska” 1971, z. 1, s. 60–64; H. Simon, *Kazanie indukcyjne. Wykorzystanie indukcji homiletycznej w praktyce*, „Studia Teologiczno-Historyczne” 1993, R. 14, s. 127–142; J. Tarnowski, *Dialog homiletyczny*, „Materiały Problemowe” 1980, R. 12, nr 11, s. 121–128; H. Weryński, *Monolog czy dialog?*, „Homo Dei” 1969, R. 38, nr 1, s. 43–46.

²² Zob. S. Koziaara, *Status i funkcja form adresatywnych w języku współczesnych kazań*, [w:] *Fenomen kazania*, red. W. Przyczyna, Kraków 1994, s. 136–137.

Sposób zwracania się do słuchaczy jest uwarunkowany funkcją, jaką pełni kaznodzieja. Kaznodzieja, dzielący się doświadczeniem osobistym, będzie to czynił za pomocą narracji pierwszoosobowej, posługując się formą „ja” (wypowiedź z czasownikiem w 1. osobie liczby pojedynczej i zaimkiem „ja”). M. Josuttis podaje następujący podział „ja” kaznodziejskiego: „ja biograficzne”, „ja reprezentatywne”, „ja egzemplaryczne” i „ja fikcyjne”. „Ja biograficzne” związane jest z interpretowaniem tekstu biblijnego w kontekście własnej historii. „Ja reprezentatywne” odzwierciedla sytuację, kiedy kaznodzieja wypowiada się jako reprezentant danej wspólnoty. „Ja egzemplaryczne” ma miejsce wtedy, gdy mówiący daje przykład osobistej odpowiedzi na wezwanie, które niesie dany tekst. Natomiast w „ja fikcyjnym” kaznodzieja wciela się w wymyśloną przez siebie postać²³.

D. Zdunkiewicz-Jedynak podaje trzy typy kontekstów, w których 1. osoba ujawnia swoją wyjątkową wartość perswazyjną. Są to: a) performatywne, czyli sprawcze użycie czasowników, b) użycie niektórych czasowników modalnych, c) użycie czasowników w wypowiedzeniach imperatywnych, normatywnych i pytajnych. Kontekstem, w którym 1. osoba ma walor perswazyjny, jest także jej użycie, za pomocą którego wypowiedź jest tożsama z realizacją czynności nazwanej przez czasownik. Jest to tzw. użycie performatywne. Kontekst 1. osoby ma duże znaczenie także przy zastosowaniu niektórych czasowników modalnych (zwłaszcza pragnąć, chcieć). Szczególne znaczenie mają także w 1. osobie czasowniki odnoszące się do stanów emocjonalnych i mentalnych²⁴.

Istotna dla funkcji perswazyjnej jest forma „my” (wypowiedź z czasownikiem w 1. osobie liczby mnogiej i zaimkiem „my”). Ta forma ułatwia przekonanie, ona budzi wiarygodność, nie rodzi sztucznego podziału między kaznodzieją a słuchaczami, nie wynosi kaznodzieję ponad słuchaczy, jest znakiem kroczenia wspólną drogą²⁵. Zwrot „my”, chociaż wprowadza duże osłabienie napięcia dialogowego, jest dzisiaj zalecany przez homileatów.

Dość istotną rolę w procesie perswazyjnym pełnią wypowiedzi z czasownikami w 2. osobie oraz odpowiadającymi im zaimkami osobowymi. Inna jest jednak wartość perswazyjna użycia formy 2. osoby liczby pojedynczej oraz 2. osoby liczby mnogiej. Użycie formy z 2. osobą liczby pojedynczej może być według D. Zdunkiewicz-Jedynak źródłem wiarygodności mówiącego, formy zaś 2. osoby liczby mnogiej tworzą wyraźny dystans między mówiącym i słuchaczami²⁶.

²³ Za W. Przychylną, *Funkcje kaznodziei i ich odzwierciedlenie językowe*, [w:] *Sługa Słowa*, red. W. Przychylna, Kraków 1997, s. 202–204.

²⁴ Zob. D. Zdunkiewicz-Jedynak, *Językowe środki...*, s. 71.

²⁵ Zob. G. Siwek, *Przepowiadać...*, s. 127–128.

²⁶ Zob. D. Zdunkiewicz-Jedynak, *Rola czasownikowej kategorii osoby w kształtowaniu relacji między kaznodzieją i słuchaczami (na materiale tekstów kaznodziejskich stanu wojennego)*, [w:] *Fenomen kazania*, red. W. Przychylna, Kraków 1994, s. 150–152.

W paradygmacie czasownikowym tylko 3. osoba sygnalizuje osobę nie będącą uczestnikiem aktu komunikacji. W funkcji perswazyjnej języka daje to możliwość zastosowania podziału: swój – obcy. Wypowiedzi takie noszą sugestię istnienia przeciwnika reprezentującego antywartości lub postawy nieakceptowane²⁷.

Duże znaczenie perswazyjne w wypowiedziach może mieć wykorzystanie czasu przeszłego. Tylko zdanie z czasownikami w czasie teraźniejszym lub przeszłym są faktywne. Niefaktywne są zdania z czasownikami w czasie przyszłym. Mogą przedstawiać przyszłość z dużym prawdopodobieństwem jej zaistnienia. Często wyrażają ukryty apel o podjęcie przez słuchacza takiego działania, które doprowadziłoby do urzeczywistnienia opisywanej sytuacji. Szczególnie widoczna jest ta funkcja w przypadku użycia czasu przyszłego dla 1. osoby liczby mnogiej. W ukryty apel włączony jest wtedy sam mówiący²⁸.

4. SKŁADNIOWE ŚRODKI PERSWAZJI

Składnia to dział gramatyki traktujący o porządku wyrazów i ich funkcji w zdaniu oraz o związkach między zdaniami. Strukturom składniowym można także przypisać wartość perswazyjną. Konstrukcje syntaktyczne posiadające wartość perswazyjną najczęściej przyjmują formę zdań okolicznikowych celu i warunku. Duże znaczenie perswazyjne mają także pytania.

W wypowiedziach mających na celu uzyskanie akceptacji, a w konsekwencji gotowości do podjęcia konkretnych działań ważna jest argumentacja. Na płaszczyźnie budowy zdania znajduje to odzwierciedlenie w szczególnie intensywnym występowaniu relacji przyczynowo-skutkowej. Najczęściej używane jest tu zdanie okolicznikowe celu, wyrażające motywację racji, która jest jednocześnie pożądanym celem. Pozyskiwanie odbiorcy przez wyprzedzanie niewypowiedzianych zastrzeżeń dokonuje się za pomocą zdań warunkowych. W tekstach kaznodziejских taki schemat syntaktyczny ma na celu kształtowanie sądów wartościujących pozytywnie²⁹.

Bardzo istotną rolę w perswazji językowej odgrywają pytania. W wypowiedziach tych pytania nie spełniają swojej podstawowej funkcji. Jest to raczej pytanie pozornie pytające³⁰. Jednym z najczęściej spotykanych takich pytań jest tzw. pytanie retoryczne. Jego głównym wyróżnikiem jest to, iż nie jest ono zadawane w celu uzyskania odpowiedzi, lecz po to, by nadać jej charakter bardziej ekspresywny. Nadawca takiej wypowiedzi swoimi słowami daje wyraz postawie uczuciowego wzburzenia i jednocześnie

²⁷ Zob. tamże, s. 152–153.

²⁸ Zob. D. Z d u n k i e w i c z - J e d y n a k, *Językowe środki...*, s. 77–79.

²⁹ Zob. tamże, s. 82.

³⁰ Można wyodrębnić 13 typów takich pytań.

stara się być jak najbardziej przekonujący³¹. Wśród najczęściej spotykanych pytań pozornych znajdują się także pytania deliberatywne, których celem jest spotęgowanie samowiedzy słuchaczy, pobudzenie do myślenia, wyznaczenie pola poszukiwań, a w dalszej kolejności dotarcie do poznania prawdy.

Perswazyjnych środków językowych jest bardzo wiele. Ich wykorzystanie i przez to perswazyjne oddziaływanie jest sprawą bardzo delikatną. Kaznodzieja, jeśli chce pozostać wierny swojemu powołaniu, musi wzywać do nawrócenia. Musi przy tym pamiętać o prawach psychologicznych kierujących procesem komunikowania. Inaczej może spotkać go tzw. efekt bumerangowy³². Perswazyjność języka kaznodziejskiego może spełniać wielce pozytywną rolę w kazaniu, zwłaszcza gdy perswazja ta ma na celu głoszenie prawdy i gdy tą perswazją objęty jest sam kaznodzieja, który przecież dla siebie także przepowiada.

Współczesna homiletyka coraz częściej zauważa, że przepowiadanie kościelne zawiera w sobie aspekt perswazyjny. Współczesnemu słuchaczowi, zwłaszcza w czasach kryzysu wiary, potrzebne jest podawanie motywów wiary. Kaznodziejstwo powinno się cechować „zdobywczością wobec wolnej woli słuchaczy”³³, powinno nakłaniać do takiego działania, które będzie wynikało z wiary słuchaczy³⁴.

Ze względu na cel, jaki mówca pragnie osiągnąć, wśród wypowiedzi perswazyjnych można wyliczyć takie, których zadaniem jest utwierdzenie słuchaczy w wierzeniach lub przekonaniach, zmiana wierzeń lub przekonań, zmiana postawy słuchaczy i zachęcenie ich do podjęcia określonych zadań. Zadaniem homilii jest utwierdzanie słuchaczy w wierze – wyjaśnianie tajemnic wiary i pouczenie o zasadach życia chrześcijańskiego³⁵.

W jakim stopniu kapłani archidiecezji katowickiej wykorzystują językowe środki perswazji w celu oddziaływania na słuchaczy? Źródłem do niniejszego opracowania będą 33 homilie kapłanów archidiecezji katowickiej, znajdujące się w archiwum. Homilie te zostały zapisane i wygłoszone w latach 1996–1998 na terenie archidiecezji katowickiej. Wszystkie analizowane homilie zawierały treści związane z doktryną chrześcijańską, to znaczy z systemem wierzeń oraz wynikającym z niego przesłaniem dotyczącym postępowania. Każda homilia w sposób bezpośredni lub pośredni korzysta z Pisma Świętego. Często cytaty te pełnią funkcję uzasadniająca (dicta probantia) daną wypowiedź

³¹ Zob. A. Grzesiuk, *Składnia wypowiedzi emocjonalnych*, Lublin 1995, s. 56–58.

³² Z „efektem bumerangowym” mamy do czynienia wtedy, gdy zbyt intensywne, wręcz nachełne nakłanianie do zmiany postawy kończy się przyjęciem postawy przeciwnej do oczekiwanej.

³³ M. Brzozowski, *Kilka uwag o dobrym kazaniu*, „Materiały Problemowe” 1974, z. 1, s. 154–155.

³⁴ Z. Grzegorski, *Posługa słowa w schemacie teorii komunikacji*, „Studia Theologica Varsoviensia” 1970, z. 8, s. 499.

³⁵ Tak na temat zadań homilii wypowiada się konstytucja o liturgii świętej *Sacrosanctum Concilium* Soboru Watykańskiego II (KL 52).

Wielokrotnie w analizowanych homiliach ukazywano niezgodny z nauką chrześcijańską system wierzeń, niewłaściwą dla tej nauki hierarchię wartości i zachęcano wiernych do zmiany tego stanu. Zachęty te formułowano m.in. w takich słowach:

„Drogi bracie, droga siostrzo, popatrz na swoje życie, czy przypadkiem nie powinieneś się odwrócić od jakiegoś bożka, któremu służysz? Nazwij go po imieniu, tak prosto i bezkompromisowo, byś wiedział, co chcesz zmienić w swoim życiu, w jakim kierunku ma iść nawrócenie” (1)³⁶.

„W tym miejscu głęboki ukłon w kierunku tych wszystkich, dla który zwyczajem jest uczestniczenie we Mszy św. za drzwiami kościoła. Kochani, nie uspakajajcie swoich sumień, nie okłamujcie swoich sumień, nie okłamujcie samych siebie – to nie jest uczestniczenie we Mszy św.” (5).

„Jakże to jest ważne, na nowo odkryć Jezusa jako »Nauczyciela Dobrego«, który znając człowieka, znając każdego z nas, ma odpowiedzi na wszystkie nasze pytania, który chętnie udziela rady we wszystkich naszych ziemskich problemach i trudnościach” (9).

„Bo Kościół to nie spółka akcyjna dla księży i biskupów z Ojcem Świętym na czele. Kościół to jesteś Ty, to jest twoja żona, to jest twoje dziecko, to jest twój proboszcz, to jestem ja, my wszyscy stanowimy jeden Kościół” (16).

„Uświadamiajmy sobie powagę naszej kondycji, tym bardziej że żyjemy w coraz bardziej pogańskim świecie... Trzeba nam się nawracać..., żyjąc w prawdzie, która wyzwala” (19).

„By zostać uczniem Chrystusa, nie wystarczy weń wierzyć, nie wystarczy Go znać teoretycznie, nie wystarczy nawet towarzyszyć Mu na górę Przemienienia i być świadkiem Jego cudów. Trzeba przede wszystkim razem z Nim nieść krzyż swój aż na Kalwarię, aż do śmierci i zbawienia” (25).

Zachęty dotyczyły także zmiany sposobu postępowania:

„Nie może to być praca obliczona na doczesne zyski, na zaspokojenie jakichś egoistycznych pragnień” (3).

„Trzeba zniwelować góry pychy i wyniosłości, trzeba wyrównać doliny małoduśności, przygnębienia, apatii, znieczulicy i braku zaufania do Boga i wartości wiecznych, ponadczasowych” (4).

„Jakże wiele potrzeba tutaj cierpliwości i opanowania ze strony ludzi wierzących, by nie dać się ponieść emocjom, lecz dać świadectwo prawdzie” (13).

„Umiejmy docenić to oddanie Jezusowi. I przestańmy zdradzać Boga w naszym codziennym życiu” (17).

„[...] aby mieć możliwość wybierania największego dobra w naszym życiu, powinniśmy wsłuchiwać się w głos naszego sumienia. Stale je kształtować przez modlitwę do Ducha Świętego, rozważanie Słowa Bożego, poznawanie nauki moralnej Kościoła, dobrą spowiedź” (21).

„Niech słońce nie zachodzi nad waszym gniewem, ani nie dawajcie miejsca diabłu. Kończmy każdy dzień pojednaniem z sobą, nikt nie wie, ilu z nas otrzyma łaskę powtórne go powstania ze snu” (26).

Zachęcano także do podjęcia określonych czynów:

³⁶ W nawiasie numer homilii. Spis analizowanych homilii znajduje się na końcu artykułu.

„Uklęknij i ty, i powiedz Chrystusowi o swoich słabościach, grzechach, namiętnościach. Powiedz Mu, że tak bardzo chcesz odwrócić się od fałszywych bożków, którym poświęciłeś dotychczas tyle czasu” (1).

„Ten trudny czas wolności wymaga z naszej strony świadectwa – odważnego i zdecydowanego przyznania się do Chrystusa i Jego Kościoła” (8).

„Zdaję sobie przecież sprawę z tego, że nigdy tu na ziemi nie osiągnę stanu doskonałej miłości. Trzeba jednak, abym ją rozwijał tak, jak rozwijam swoje zdolności i umiejętności” (10).

„Mimo to praktyki, które proponuję, oraz ich regularność przez cały wielki post stanowią drogę do szczęścia i radości. Praktykami, o których myślę, są: regularna modlitwa myślna, czytanie Pisma Świętego z pytaniem »jaka jest dzisiaj Twoja wola Panie wobec mnie?«, wspólna rodzinna modlitwa w domu (chociażby jedno »Ojczy nasz« przy posiłku czy wieczorem), spowiedź na początku wielkiego postu i przed świętami Wielkanocnymi, poza modlitwą poranną i wieczorną – 5 minut modlitwy w ciągu dnia” (28).

„Jednak to szczerze wyznanie musi pokrywać się z treścią mojego życia. Nie wystarczy samo przekonanie, sama świadomość, że jest Bóg. Konieczne jest, by moja wiara potwierdzona była czynami miłości” (30).

„Pozwól przemówić Temu z krzyża. Może ma ci wiele do powiedzenia. Może ci powie: synu, córko, okaż się lepszym dla swoich domowników, przestań poniżać swoją godność przez pijaństwo, nie czyń drugiemu, co tobie niemiłe. A może ci powie: dlaczego zapomniałeś o Mnie, gdy trzeba było dać świadectwo???” (33).

Styl perswazyjny tekstu charakteryzuje się ukierunkowaniem odbioru wypowiedzi; sprawia, iż ma ona jasno sprecyzowany cel. Z danych zawartych w tabeli 1 wynika, iż w analizowanych homiliach występują liczne cechy stylu perswazyjnego.

Tabela 1. Cel wypowiedzi perswazyjnej

Cel wypowiedzi	Numer homilii
Utwierdzenie słuchaczy w wierzeniach lub przekonaniach	wszystkie homilie
Zmiana wierzeń lub przekonań	1, 5, 9, 16, 19, 20, 25
Zmiana postawy słuchaczy	3, 4, 13, 17, 21, 26
Zachęcenie słuchaczy do podjęcia określonych zadań	1, 2, 5, 7, 8, 10, 11, 12, 18, 30, 32, 33

5. LEKSYKALNE ŚRODKI PERSWAZJI W WYBRANYCH HOMILIACH

Działania perswazyjne uwzględniają świat wartości odbiorców i jednocześnie go formują³⁷. J. Puzynina, zajmując się zagadnieniami aksjologicznymi w językoznawstwie i proponując typologię wartości, dokonuje m.in. rozróżnienia wartości na absolutne i służebne. Wartości absolutne stanowią ostateczny cel ludzkiego postępowania, instrumentalne zaś służą do ich osiągnięcia. Inne rozróżnienie specyfikuje wartości pozytywne i negatywne (antywartości). Ze względu na problematykę niniejszego artykułu nie będzie się podawało dalszego podziału wartości³⁸.

Wyrazy wartościujące występują w omawianych homiliach bardzo licznie. Najczęściej reprezentowane są wyrazy związane z wartościami moralnymi: dobro, miłość i wiara (tab. 2).

„Powraca więc pytanie, jak w tak bogatej rzeczywistości rozpoznać, co dobre, jak wybrać największe dobro, tak by Bóg był na pierwszym miejscu” (21).

„Konkretny czas poświęcony komuś jest sprawdzianem miłości” (5).

„Konieczne jest, by moja wiara potwierdzona była czynami miłości” (30).

Tabela 2. Występowanie słownictwa wartościującego (wartości)

Wartość	Liczba homilii	Numery homilii
Bezpieczeństwo	2	4, 23
Dobro	18	1, 2, 3, 6, 8, 9, 10, 15, 16, 18, 19, 21, 23, 24, 26, 28, 29, 32
Godność	6	3, 8, 13, 16, 23, 33
Mądrość	4	9, 19, 29, 32
Miłosierdzie	4	18, 19, 27, 29
Miłość	19	1, 2, 3, 5, 7, 10, 11, 12, 15, 17, 18, 19, 20, 22, 25, 26, 27, 30
Nadzieja	2	10, 27
Piękno	4	5, 7, 15, 18
Pokój	5	2, 18, 20, 21, 32
Prawda	15	1, 5, 8, 10, 12, 13, 15, 16, 17, 19, 20, 22, 25, 26, 27
Radość	7	16, 23, 26, 27, 28, 31, 33
Szczęście	10	1, 4, 7, 10, 21, 22, 26, 28, 30, 33

³⁷ Zagadnienie styku problematyki lingwistyczno-aksjologicznej, zwłaszcza rozważania nad semantyką i pragmatyką wyrażeń wartościujących, przekształciły się dopiero niedawno w osobny nurt badawczy. Zob. J. P u z y n i n a, *Problematyka aksjologiczna w językoznawstwie*, [w:] *Problematyka aksjologiczna w nauce o literaturze*, red. S. Sawicki, A. Tyszczyk, Lublin 1992, s. 59–71.

³⁸ J. Puzynina dokonuje jeszcze podziału wartości na transcendentne, poznawcze, estetyczne, moralne obyczajowe, witalne, odczuciowe. Zob. J. P u z y n i n a, *Język wartości*, Warszawa 1992, s. 39–43.

Wiara	18	1, 3, 8, 10, 11, 13, 15, 16, 18, 19, 21, 22, 23, 25, 28, 29, 30, 31
Wiedza	5	1, 10, 15, 18, 32
Wolność	9	1, 3, 6, 8, 13, 14, 15, 26, 32
Zdrowie	5	6, 16, 20, 27, 32

W analizowanych homiliach występują także wyrazy ukazujące antywartości, lecz zdecydowanie rzadziej. Najczęściej jest mowa o grzechu i złu (tab. 3).

„Grzech jest nieposłuszeństwem człowieka, który nie uznaje aktem swej wolności panowania Boga w swym życiu, przynajmniej w określonym momencie, kiedy przekracza jego prawo” (14).

„Każda nasza zgoda na zło, kompromis ze złem – to zdrada Jezusa” (17).

Tabela 3. Występowanie słownictwa wartościującego (antywartości)

Antywartość	Liczba homilii	Numery homilii
Egoizm	5	1, 3, 18, 26, 32
Grzech	11	1, 5, 7, 14, 15, 26, 27, 28, 31, 32, 33
Kłamstwo	6	5, 13, 15, 17, 19, 32
Nienawiść	3	19, 20, 32
Niewiara	4	1, 7, 13, 16
Zło	10	1, 3, 10, 11, 16, 17, 19, 20, 28, 32

Styl perswazyjny osiąga się także przez nagromadzenie wyrazów zachęcających i nakazujących (tab. 4). Stanowią one tak zwane słownictwo normatywne.

„Kto kocha, ten musi mieć czas dla osoby kochanej” (5).

„Źródła mocy w znoszeniu trudności należy szukać w Bogu i dlatego trzeba nam powtórzyć słowa refrenu z dzisiejszego psalmu: „Panie, mój Boże, pośpiesz mi z pomocą” (23).

„Chrześcijanin powinien traktować jako służbę także wykonywanie każdego zawodu, każdej funkcji, bez względu na to, jaki ta funkcja ma zasięg i jakie w związku z tym daje stanowisko w społeczeństwie” (2).

„Trzeba zniwelować góry pychy i wyniosłości, trzeba wyrównać doliny małoduśności, przygnębienia, apatii, znieczulicy i braku zaufania do Boga i wartości wiecznych, ponadczasowych” (4).

Tabela 4. Wyrazy zachęcające i nakazujące

Wyrazy zachęcające i nakazujące	Numer homilii
Musieć	2, 5, 6, 9, 11, 15, 16, 19, 21, 23, 30, 32

Należy	4, 5, 20
Powinien	1, 2, 3, 8, 15, 18, 21, 26, 33
Trzeba	3, 4, 5, 6, 7, 8, 10, 12, 13, 14, 19, 20, 22, 23, 25, 27, 28, 31, 32, 33

Perswazyjny styl wypowiedzi charakteryzuje się także znaczną ilością superlatywów. Przez superlatyw rozumie się tutaj przymiotnik w stopniu najwyższym. Najczęściej występującymi w omawianych homiliach superlatywami są przymiotniki „najlepszy” i „największy” (tab. 5).

„Jeżeli jedynym twoim motywem jest tylko zachowanie Bożego przykazania, bo inaczej będę miał grzech, jeśli będziesz traktował niedzielę jako pewien zwyczaj, »bo tak zawsze było« albo atrakcję, to jest pewne, że prędzej czy później nie przyjdiesz, bo przecież Chrystus, to co miał najlepszego, najcenniejszego, nie wyłączając swego życia, zostawił w Eucharystii” (4).

„Bóg nie chce, On prosi. On jako największy, schyla się i chce byśmy pozwolili się kochać” (15).

Tabela 5. Występowanie superlatywów

Superlatywy	Numer homilii
Najlepszy	5, 9, 21, 23, 27, 32
Najważniejszy	3, 6, 9, 10
Największy	4, 10, 14, 15, 20, 21, 25, 29, 31
Najwyższy	6, 20

Kolejnym elementem tekstu nacechowanego perswazją jest uprzedzanie zarzutów przez potwierdzenia (tab. 6). Niekiedy potwierdzenia te są świadectwem wątpliwości, jakie ma mówiący odnośnie do właściwego stanu rzeczy.

„W tej grupie milionów ludzi ochrzczonych jest jeszcze Boska tajemnica, że prawdziwy katolik i żywy członek Kościoła żyje tym samym życiem, co Chrystus” (16).

„Bóg jest jedynym dobrem, a w konsekwencji wszystko, co stworzył, jest dobre” (6).

Tabela 6. Uprzedzenie zarzutów przez potwierdzenia

Potwierdzenia	Numer homilii
Prawdziwy	1, 15, 16, 19, 20, 24, 25, 26
Jedyny	2, 5, 6, 24

Do leksykalnych środków perswazji można zaliczyć także wybieg polegający na ucieczce od szczegółów do ogólników. Słowa: prawda, wol-

ność, miłość tak często występujące w analizowanych homiliach, mają wiele znaczeń i konieczne jest ich doprecyzowanie. Pozostawione bez uszczegółowienia pełnią rolę środka perswazji.

Skuteczność głoszonych treści w dużej mierze zależy od umiejętnego zespolenia głoszonych treści z odpowiednim ich sposobem wyrażania. Sztuka kaznodziejska jest jedną z form komunikacji interpersonalnej. Do istotnych wyznaczników relacji zachodzącej między odbiorcą a nadawcą komunikatu jest językowy znak zwrotu do adresata, czyli forma adresatywna. Funkcja adresatywna należy do typów wypowiedzi performatywnych, których prymarna funkcja sprowadza się do wytwarzania określonego rodzaju związku między odbiorcą i nadawcą³⁹.

W analizowanych homiliach najczęściej występuje forma adresatywna: „bracia i siostry”. Celem tej formy jest tworzenie poczucia więzi wspólnotowej. Formy „najmilsii”, „kochani”, „umiłowani”, „drodzy” wskazują na chęć nawiązania bliskiego kontaktu emocjonalnego.

6. MORFOLOGICZNE ŚRODKI PERSWAŻJI W WYBRANYCH HOMILIACH

Wypowiedź nabiera cechy perswazyjne także przez użycie słów o pewnych właściwościach morfologicznych. Ogromną rolę odgrywa zwłaszcza czasownikowa kategoria osoby. W niniejszym opracowaniu szczególną uwagę poświęca się użyciu zaimków osobowych w analizowanych homiliach.

Kaznodzieje często stosują zmiany zaimków osobowych. Niektóre kierują do poszczególnych osób, inne do całej zgromadzonej grupy. Najczęściej występuje forma „my” (tab. 7). Zaimki „ja” i „my” sprzyjają nawiązaniu bezpośredniego kontaktu mówiącego ze słuchaczami. Forma „ja” kształtuje u słuchaczy poczucie bliskości, wspólnoty z wiernymi. Forma „my” sugeruje, iż system wyznawanych poglądów jest wspólny nadawcy i odbiorcom.

„Czy ja również tak jak młodzieniec z Ewangelii dostrzegam w Jezusie Dobrego Nauczyciela?”(9).

„Gospodarzem winnicy jest sam Bóg, my zaś – ludzie – jesteśmy robotnikami w tej winnicy”(3)

Tabela 7. Występowanie zaimków osobowych w homiliach

Zaimki	Liczba homilii	Numer homilii
„ja”	8	9, 10, 16, 19, 20, 22, 30, 33

³⁹ S. Kozłara, *Status i funkcja form adresatywnych w języku współczesnych kazań*, [w:] *Fenomen kazania*, red. W. Przyczyna, Kraków 1994, s. 137.

„ty”	11	1, 2, 3, 5, 9, 16, 17, 28, 30, 31, 33
„my”	28	1, 2, 3, 4, 5, 7, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 28, 29, 31, 32, 33
„wy”	11	1, 5, 7, 8, 9, 13, 16, 26, 27, 28, 29

Forma „ty” aktualizuje określone normy i wartości, których punktem odniesienia jest poszczególny człowiek. Forma „wy” tworzy wyraźny podział między mówiącym i słuchaczami. Forma ta nie dopuszcza identyfikacji kaznodziei z adresatami homilii i może być interpretowana jako przejaw postawy paternalizmu⁴⁰.

„Uklęknij i ty, i powiedz Chrystusowi o swoich słabościach, grzechach, namiętnościach” (10).

„Kiedy czytałem wywiad ze znaną piosenkarką muzyki rockowej [...], uświadomiłem sobie istnienie bożka, któremu i wy często oddajecie cześć” (1).

„Wy natomiast – Drodzy Bracia i Siostry – obrabiacie ich sobie jako patronów waszej świątyni” (13).

7. SKŁADNIOWE ŚRODKI PERSWAZJI W WYBRANYCH HOMILIACH

Bardzo istotną rolę w perswazji językowej odgrywają pytania. W wypowiedziach tych pytania nie spełniają swojej podstawowej funkcji. Jest to raczej pytanie pozornie pytające. Jednym z najczęściej spotykanych pytań pozornych jest tzw. pytanie retoryczne – nie jest ono zadawane w celu uzyskania odpowiedzi.

„Jaka jest moja miłość? Czy wystarczy jej, bym się zbawił? Jeżeli już jej nie wystarczy, to może nie muszę już jej rozwijać?” (10).

„Czy potrafimy poznać prawdziwe oblicze miłości, jeśli nie doświadczyliśmy nigdy jej wcielonego kształtu w swych rodzicach i wychowawcach?” (15).

„Czy wypowiadając jednym tchem te wszystkie sądy – ci ludzie mają pojęcie kim jest Kościół?” (16).

„Kochani! Bóg jest miłosierny, to prawda, ale zapytajmy czy może istnieć miłość bez prawdy?” (19).

„Czy dzisiejsza Liturgia Słowa nie jest zapowiedzią cierpień, trudu, a nawet śmierci dla tych, którzy staną przy Chrystusie?” (22).

„Czyż to nauczanie Jana Pawła II nie jest najlepszym komentarzem do Słowa Bożego, któreśmy przed chwilą usłyszeli?” (23).

Oddzielną grupą pytań są pytania medytatywne. Dotyczą one wyboru drogi życiowej, hierarchii wartości, światopoglądu. Ich celem jest wzbu-

⁴⁰ D. Zdunkiewicz - Jedynak, *Językowe środki...*, s. 74.